Magiczny Kraków

Co dalej z Krakowskim Szybkim Tramwajem?

2023-06-28

Będę pilnował tego, aby wycinka nie poszła za daleko, a później, aby szybko zrealizować program odbudowy drzewostanu w tym rejonie – mówi o budowie czwartej linii Krakowskiego Szybkiego Tramwaju (do Mistrzejowic) zastępca prezydenta Krakowa Andrzej Kulig. W rozmowie z Tadeuszem Mordarskim obiecuje także, że już na początku września uruchomiona zostanie inna linia KST – do Górki Narodowej.

Na jakim etapie jest budowa trzeciej nitki Krakowskiego Szybkiego Tramwaju (KST) do Górki Narodowej?

Andrzej Kulig: Obecnie są już położone wszystkie szyny. Trwają pracę związane z budową pętli tramwajowej oraz parkingu wielopoziomowego. Zapewniam, że na początku września dzieci pojadą tym tramwajem do szkół. To ważne, bo Górka Narodowa bardzo się rozbudowała, powstało wiele bloków. Dla mieszkających tam uczniów będzie to wielka ulga, że mogą szybko się przemieścić do szkół w centrum Krakowa. Uruchomienie tramwaju to jednak nie koniec inwestycji – we wrześniu i w październiku będziemy wykonywać nasadzenia drzew. Podczas prac budowlanych było sporo wycinek, dlatego teraz trzeba ten obszar zazielenić. Dopiero wtedy projekt nabierze pełnego kształtu.

Wspomniał Pan o wycince drzew – właśnie ona budzi największe emocje w kontekście budowy czwartego etapu KST, czyli linii do Mistrzejowic.

Podkreślę raz jeszcze: wszystkie inwestycje będziemy prowadzić z wyczuciem, jeśli chodzi o zieleń. Ona jest naszym sojusznikiem i nie mam tu na myśli wyłącznie produkcji tlenu. Cały układ korzeniowy jest odbiornikiem wody, a z tym – po ulewnych deszczach – mamy w Krakowie spory problem. Natomiast wracając do linii do Mistrzejowic, trzeba powiedzieć, że większość krakowian chce tego tramwaju, ale nie może zrozumieć, dlaczego musimy wyciąć drzewa, często w sporej odległości od samej linii tramwajowej. Mówią: „Rozumiemy, że drzewo nie może stać w miejscu, gdzie będzie szło torowisko, ale dlaczego ma zostać wycięte to rosnące kilkanaście metrów dalej?”. Odpowiadam: jest to spowodowane tym, że musimy przebudować sieci. Dam prosty przykład. W tym pasie, w którym będzie jechał tramwaj, mamy dwie rury ciepłownicze o dużej średnicy. Nie ma możliwości, aby tramwaj jeździł nad tymi rurami, dlatego muszą one zostać gdzieś przeniesione. A można je przesunąć tylko w bok.

I dlatego trzeba wyciąć drzewa?

Podczas jednego ze spotkań z mieszkańcami, ci, którzy mieszkają przy ul. Meissnera 4 i 6, pytali: „Dlaczego chcecie przenieść te rury na nasz parking przed blokami?”. No to odpowiem, że alternatywą jest wycięcie dwóch szpalerów drzew. Innej przestrzeni między torami a blokami już nie ma. Albo szpalery drzew, albo parking. Jeżeli chcemy ochronić przynajmniej jeden szpaler drzew, to musimy te rury przenieść na parking. I to, podobnie jak sama wycinka drzew, też budzi spore emocje i jest kontestowane.

Wśród tych samych mieszkańców ul. Meissnera pojawiają się nawet głosy przeciwko

budowie linii tramwajowej.

Rozumiem to, gdyż jeśli do tej pory ktoś mieszkał w spokojnej okolicy, to jest oczywiste, że nie chce mieć tramwaju przed oknami. Jestem jednak przekonany, że ten tramwaj będzie jechał po zielonym torowisku i nie będzie źródłem dodatkowego hałasu. Ponadto nie rozbudowujemy samej ul. Meissnera, zostawiamy ją w takim kształcie, w jakim jest teraz. Natomiast rzeczywiście, niektórych mieszkańców nie cieszy fakt, że ta linia w ogóle będzie tam przebiegać. Argumentują, że oni mają blisko do tramwaju na al. Jana Pawła II czy ul. Mogilskiej. Musimy jednak wziąć też pod uwagę blisko 100 tys. ludzi, którzy mieszkają „wyżej", czyli na osiedlach położonych dalej w stronę Mistrzejowic. Oni zyskają szybki i bezkolizyjny transport.

Zapewniam Państwa, że będziemy maksymalnie wyczuleni na ochronę drzew, krzewów i terenów zielonych. Będę pilnował, aby ta wycinka nie poszła za daleko, a później, aby szybko zrealizować program odbudowy drzewostanu w tym rejonie.

A może po prostu nie ma sensu budować tej linii KST?

Tak byłoby najłatwiej, ale przecież nie możemy machnąć ręką na tysiące mieszkańców, którzy czekają na tę inwestycję.